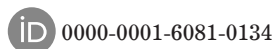


Mieczysław Ozorowski
*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie*
DOI: 10.15290/std.2023.09.07



RODZINA OBRAZEM BOGA W ŚWIETLE NAUCZANIA JANA PAWŁA II, A SZCZEGÓLNIE LISTU DO RODZIN

THE FAMILY AS THE IMAGE OF GOD IN LIGHT OF THE TEACHINGS OF JOHN PAUL II

This article presents the concept of family as the image of God in light of the teachings of Pope John Paul II. The theological method of critical text analysis was used here. The concept of family as the image of God has accompanied Pope John Paul II from the beginning of his pontificate. Man is created in the image and likeness of God (Genesis 1:26). This issue has a long theological history, rooted in the Bible. The problem of man created in the image of God has not only an individual but also a communal dimension. The family as a community of persons is the image of God. This way of understanding this topic was presented by Pope John Paul II. The genius of this approach is clearly visible against the background of the traditional interpretation of the creation of man in the image and likeness of God.

Key words: creation of man, image of God in man, family as the image of God, John Paul II.

Wstęp

Koncepcja rodziny jako obrazu Boga towarzyszyła papieżowi Janowi Pawłowi II od początku pontyfikatu. Pojęcie rodziny jako obrazu i podobieństwa do

Boga pojawia się już Adhortacji *Familiaris consortio*. Szczegółowe przedstawienie tego problemu znajdujemy na początku pierwszej części Listu do Rodzin, zatytułowanej *Cywilizacja miłości*, ale ten temat przewija się przez cały list. Jest jednym z motywów przewodnich. Oryginalność tego ujęcia polega na tym, że papież stosuje terminy obrazu i podobieństwa, nie tylko ogólnie w odniesieniu do człowieka, ale wyraźnie wskazuje, że ludzkie rodzicielstwo jest podobne do Boga samego¹. To rodzicielstwo jest podstawą „rodziny jako ludzkiej wspólnoty życia: jako wspólnoty osób zjednoczonych w miłości”².

Na tle tradycyjnej interpretacji stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga, koncepcja Jana Pawła II jest oryginalna i prorocza. Dla polskiego papieża temat ten nie jest całkiem nowy, pisał on o tym już wcześniej³. Zbliżone opinie o rodzinie i jej „podobieństwie” do Boga zostały przedstawione w dokumentach Soboru Watykańskiego II. Katechizm Kościoła Katolickiego problem ten wyłożył w sposób syntetyczny. Przedstawiam tu zarys nauczania, odwołując się przede wszystkim do Listu do rodzin – *Gratissimam sane*, wskazując na konieczność dalszego, głębszego studium oraz wskazania jego praktycznych zastosowań w odniesieniu do małżeństwa i rodziny.

Podstawy Biblijne małżeństwa jako obrazu Bożego

Jan Paweł II w swoim nauczaniu odwołuje się do podstaw biblijnych. W sposób szczególny jest to widoczne w katechezach środowych „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”⁴, ale o tym napiszę trochę dalej. Biblia podaje dwa opisy stworzenia świata i człowieka: pierwszy pochodzi z tradycji kapłańskiej (Rdz 1,26-28), drugi z tradycji jahwistycznej (Rdz 2,4b-25). Pierwszy opis ukazuje człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boga, jako szczyt całego stworzenia. Drugi opis przedstawia nam Boga na podobieństwo garncarza, który uformował człowieka z gliny i tchnął w niego życie. Język drugiego, starszego opisu jest obrazowym dydaktycznym opowiadaniem, który jest charakterystyczny dla kultury żydowskiej. Pierwszy opis stworzenia posiada charakter poetycki, jest nacechowany myślą teologiczną, która przybliży czytelnikowi sens i cel istnienia człowieka stworzonego na obraz Boży. Tekst ten brzmi następująco:

¹ J.D. Szcurek, *Człowiek jako imago Dei w teologii i nauczaniu Jana Pawła II*, „Polonia Sacra” 9 (2005), nr 17, s. 227-246.

² Jan Paweł II, *List do rodzin. Gratissimam sane*, Watykan 1994 (dalej: GS), 6.

³ K. Wojtyła, *Rodzina jako „communio personarum”. Próba interpretacji teologicznej*, „Ateneum Kapłańskie” R. 66, 83 (1974); K. Wojtyła, *Rodzicielstwo a „communio personarum”*, „Ateneum Kapłańskie” R. 67, 83 (1975); Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Watykan 1986.

⁴ Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich...*

A wreszcie rzekł Bóg: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi”. Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę (Rdz 1,26-27).

Pojęcie stworzenia człowieka na „obraz Boga” było interpretowane w historii teologii w sposób różnicowany.

Obraz Boga w człowieku upatrywano w długowieczności patriarchów, w zewnętrznym kształcie i wyglądzie (pionowa postawa), w cielesnej strukturze, w funkcji królewskiej, czyli panowaniu człowieka nad całym stworzeniem, w zdolności prokreacyjnej czy wreszcie według większości egzegetów i teologów w duchowych uzdolnieniach i aktach człowieka: w jego osobowości, rozumności, zdolności myślenia, wolności i odpowiedzialności⁵.

Zaprezentowane tu interpretacje dotyczą tylko jednego wymiaru człowieka: jego ciała lub duszy. Jednakże dla Żydów człowiek stanowił integralną całość bez wyszczególniania duszy i ciała⁶. Zgodnie z myślą biblijną cały człowiek w swojej strukturze duchowo-cielesnej został stworzony na obraz Boży. Jeżeli zaś chodzi o kontekst rodzinny to ziemski ojciec jest obrazem Boga Ojca jako prawdziwego, troskliwego i dobrego wychowawcy, który ma prawo karcić tego, kogo miłuje (Prz 3,12; Pwt 8,5)⁷. Istnieje bogata literatura z zakresu psychologii religii wskazująca na związek obrazu własnego ojca z obrazem Boga Ojca, ale nie jest to przedmiotem mojego opracowania⁸.

Jeden z polskich biblistów, Marian Filipiak, podaje oryginalną interpretację idei obrazu Boga w człowieku⁹. Syntezując współczesne kierunki egzegetyczne proponuje on rozwiązanie „funkcjonalno-dynamiczne” obrazu Boga w człowieku: „idea obrazu Bożego w człowieku wyraża sposób, przez który człowiek realizuje siebie samego przez swe relacje z Bogiem, z innymi ludźmi i ze światem”. Tak jak Derrick Bailey twierdzi on, że człowiek stworzony na obraz Boży jest „istotą w relacji”, zaś życie ludzkie jest „egzystencją we wspólnotę”¹⁰. Z tego wynika, że seksualność człowieka jest włączona w strukturę „obrazu Bożego”, ponieważ wzajemne relacje między mężczyzną i kobietą są różnorodne

⁵ J. Grześkowiak, *Misterium małżeństwa*, Poznań 1993, s. 92.

⁶ C. Tresmontant, *Essai sur la pensée hébraïque*, Paris 1962, s. 89-117

⁷ P. Łabuda, *Paweł jako ojciec i Bóg jako „Abba Ojciec”*, „*Verbum Vitae*” 20 (2011); P. Łabuda, *Paweł jako „Starotestamentalny Ojciec”*, [w:] *Aksjologiczne wymiary wychowania. Współczesne szanse i zagrożenia*, red. J. Siewiora, Tarnów 2012.

⁸ S. Bukalski, *Związek obrazu Boga z obrazem ojca: psychologiczne uwarunkowania*, „*Colloquia Theologica Ottoniana*” 1 (2009); K. Frielingsdorf, *Demoniczne obrazy Boga. Nieprawdziwe wyobrażenia Boga, ich powstawanie, rozpoznawanie i przezwyciężanie*, Kraków 1997.

⁹ M. Filipiak, *Biblia o człowieku*, Lublin 1979, s. 79-88

¹⁰ D.S. Bailey, *Mann und Frau im christlichen Denken*, Stuttgart 1963, s. 241

i niepowierzchowne oraz dążą do utworzenia wspólnoty osób. Współczesna teologia nie sakralizuje płciowości, ale wskazuje, że można odkryć obraz Boży w głębokiej wspólnocie osób, jaką tworzą mężczyzna i kobieta połączeni węzłem miłości małżeńskiej. Stworzenie człowieka w jego zróżnicowaniu płciowym jest dobre i chciane przez Boga oraz jest wartością będącą podstawą ludzkiego podobieństwa do Boga¹¹.

Należy się zastanowić nie tylko nad treścią biblijnego sformułowania „stworzenie człowieka na obraz Boży”, ale także w jakim celu to podobieństwo zostało powierzone człowiekowi. Pan Bóg stwarza człowieka i obdarza go swoim podobieństwem, aby wejść z nim w relację dialogu. „Obraz Boży” uzdalnia człowieka do poznania Boga i do dawania odpowiedzi na Jego wezwanie. Szczególny sposób realizacji tego zadania dokonuje się w małżeństwie.

Współistnienie mężczyzny i kobiety wiąże się z przymierzem Boga, po prostu umożliwia kontynuację dialogicznej relacji Boga z człowiekiem. Bóg stwarza człowieka do zawarcia z nim przymierza i dlatego stwarza go jako parę, jako mężczyznę i kobietę, którzy nie mogą koegzystować inaczej, jak tylko na zasadzie przymierza – w oparciu o miłość, wierność, zaufanie, opiekę i pomoc. W ten sposób wspólnota małżeńska – dar otrzymany od Boga – jest w pewnym sensie pierwszym znakiem wskazującym na zbawczą miłość Boga wobec ludzi, jakby wstępnym projektem, pierwszym szkicem tego, czym będzie dar przymierza Boga z ludźmi¹².

Także po grzechu pierworodnym, pomimo utraty pierwotnej harmonii oraz przyjaźni z Bogiem, małżeństwo i rodzina pozostały źródłem życia i Bożego błogosławieństwa¹³.

Temat człowieka stworzonego na obraz Boży jest zauważalny także w Nowym Testamencie. Szczególnie jest on obecny w nauczaniu św. Pawła. Posiada on tu wyraźnie chrystologiczny charakter, ponieważ to Chrystus jest obrazem Boga niewidzialnego (Kol 1,15), kontekst małżeński jest tu zasadniczo nieobecny¹⁴.

Obraz Boży w człowieku w kręgu kultury żydowskiej

Interesującym uzupełnieniem rozważań o rodzinie jako obrazie Boga w Biblii jest koncepcja małżeństwa, jaką prezentują niektórzy teolodzy żydowscy. Nie znalazłem co prawda odniesienia u Jana Pawła II do literatury żydowskiej, ale uważam, że jest to interesująca inspiracja, którą można potraktować jak

¹¹ S. Kunka, *Mężczyzna i kobieta obrazem Boga. Płeć a obraz Boży w człowieku*, „Teologia w Polsce” 7 (2013), nr 2, s. 111.

¹² J. Grzeškowiak, *Misterium małżeństwa...*, s. 97-98.

¹³ P. Błasiak, *Święta Rodzina – Żywa Ikona Trójcy Świętej*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 25 (2018), s. 74.

¹⁴ J.D. Szczurek, *Człowiek jako imago Dei...*, s. 228.

ciekawy dodatek. Zazwyczaj myśliciele żydowscy przychylali się do klasycznych koncepcji podobieństwa człowieka do Boga poprzez fakt jego rozumności i wolności wyboru¹⁵. Przytoczmy tu opinie Rabina Arje Kaplana, który odwołując się do starożytnych tekstów Talmudu pisze, że Bóg Stworzyciel uczynił człowieka jako jedną, niepodzielną całość. Zrobił to inaczej niż ze wszystkimi innymi zwierzętami, które od początku były powołane do życia jako samce i samice, dlatego zwierzęta nie posiadają uczucia i więzi miłosnej. Nie czują one także poczucia wspólnoty. Zgodnie z Księgą Rodzaju Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, stworzył mężczyznę i niewiastę (1,27). Z tego powodu ani sam mężczyzna, ani sama kobieta nie są pojedynczo „obrazem Boga”, ale tym „obrazem” są wspólnie jako para¹⁶. W przypadku, gdy mężczyzna i kobieta łączą się w jedną parę oraz tworzą piękną i doskonałą harmonię miłosną, wówczas są „obrazem Boga”.

Rabin A. Kaplan wskazuje także, że pomimo określania Boga męskimi terminami, prawdziwy obraz Boga jest androgeniczny. Posiada On w sobie pierwiastki męskie i żeńskie. Kobieta i mężczyzna wspólnie są obrazem Boga¹⁷. Miłość Boża jest doskonała, ponieważ ukazuje w sobie zarówno pierwiastek męski, jak i żeński¹⁸.

Człowiek został stworzony na chwałę Bożą (Iz 43,7). Chwała Boża pozostałaby niekompletna, gdyby stworzenie człowieka nie zostało dokończzone. Również człowiek mężczyzna byłby niekompletny, gdyby kobieta nie została stworzona i nie mogła połączyć się z nim w małżeństwie¹⁹. Adam został stworzony przed Ewą. Gdy obserwujemy proces stwarzania, każdy następny rodzaj stworzenia jest doskonalszy. Bardziej doskonały rodzaj życia, który otrzymała Ewa, przejawia się w tym, że to ona ma przywilej noszenia nowego życia w swoim łonie²⁰. Każde małżeństwo jest dopełnieniem dzieła stworzenia i powiększeniem chwały Bożej. W dzień swego ślubu, każda para małżeńska jest podobna do Adama i Ewy, którzy w raju żyli w doskonałej harmonii, a ich miłość nie знаła żadnej niedoskonałości ani wady.

Od momentu, gdy mężczyzna i kobieta stanowią jedną parę małżeńską są podobni do Boga. Otrzymują wówczas szczególny rys podobieństwa, polegający na udziale we władzy przekazywania życia. Małżonkowie bowiem od czasu Adama

¹⁵ S. Ronen, *Koncepcja człowieka w judaizmie*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 18 (2009), nr 3.

¹⁶ A. Kaplan, *Création céleste. Guide du mariage juif*, New York – Jerusalem 1983, s. 15.

¹⁷ Ibidem, s. 44.

¹⁸ R. Cantalamessa, *Nasze życie poddane Chrystusowi*, Kraków 1995, s. 18.

¹⁹ A. Kaplan, *Création céleste...*, s. 109.

²⁰ Ibidem, s. 91.

i Ewy posiadają możliwość „stwarzania” nowego życia. Mężczyzna i kobieta, łącząc się w małżeństwie, stają się formami Bożego obrazu, który uczestniczy w cyklu nowego, nieustannego tworzenia świata²¹. W ten sposób małżonkowie stają się współpracownikami Boga. U Żydów jest to symbolizowane przez przekazanie obrączki ślubnej przez pana młodego pannie młodej. Zawarcie małżeństwa, zrodzenie dzieci i utworzenie rodziny jest niejako obowiązkiem każdego Żyda²².

Ponieważ para małżeńska jest „obrazem Boga” mężczyzna i kobieta w sposób naturalny i niezwykle głęboki pragną połączenia się. Każda jednostka ludzka szuka swojego „drugiego ja” (*alter ego*), swojej drugiej połowy jedności²³. Miłość jest więzią łączącą małżonków. Miłość jest też głównym motywem stworzenia świata przez Boga. Miłość ta, w swojej najczystszej formie, jest duchowym uczuciem. Od miłości wszystko się zaczyna, także w relacjach między mężczyzną i kobietą. Ona daje początek związkowi dwojga ludzi, z którego rodzą się dzieci²⁴. Istnieje podobieństwo pomiędzy miłością mężczyzny i kobiety a miłością Boga do swojego stworzenia, jak to przedstawia Pieśń nad Pieśniami²⁵. Doskonała miłość pomiędzy mężczyzną i kobietą może istnieć bez pragnienia seksualnego. Adam i Ewa w raju nie odczuwali pociągu seksualnego, pomimo to łączyła ich intensywna więź miłości, ponieważ byli „jednym ciałem” na „obraz Boży”²⁶. Kultura żydowska posiada pozytywne nastawienie do seksualności człowieka oraz do współżycia cielesnego, które jest wyrazem uczucia miłości²⁷.

Stworzenie człowieka na „obraz Boży” w tradycji Kościoła

Na początku można byłoby powiedzieć, że idea człowieka stworzonego na obraz Boga nie odgrywa większej roli w naszym systemie myślenia. Inaczej było w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, gdzie idea człowieka podobnego do Boga była bardzo żywotna. Przynotuję tu syntetyczny zarys najważniejszych idei związanych z koncepcją stworzenia człowieka na obraz Boży. Według Ojców

²¹ A. Kaplan, *Création céleste...*, s. 11, 16, 40.

²² M. Friedman, *Tradycja rodzinna w judaizmie*, „Collectanea Theologica” 66 (1966), nr 2, s. 41

²³ A. Kaplan, *Création céleste...*, s. 25.

²⁴ Ł.T. Sroka, *Judaizm wobec rodziny. Spojrzenie historyczno-religioznawcze*, [w:] *Człowiek w teatrze świata. Studia o historii i kulturze dedykowane Profesorowi Stanisławowi Grzybowskiemu z okazji osiemdziesiątych urodzin*, red. B. Popiołek, Kraków 2010, s. 70.

²⁵ J. Kudasiewicz, *Pieśń nad pieśniami w interpretacji Jana Pawła II i Benedykta XVI*, [w:] *Verbum Caro Factum Est. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Tomasza Jelonka w 70. rocznicę urodzin*, red. R. Bogacz, W. Chrostowski, Warszawa 2007.

²⁶ A. Kaplan, *Création céleste...*, s. 16.

²⁷ A. Unterman, *Żydzi. Wiara i życie*, Łódź 1989, s. 187-189.

Kościół, obraz Boży z absolutną czystością objawił się w Chrystusie, który jest bosko-ludzkim archetypem. Jego bowiem niejako miał Bóg przed oczyma stwarzając człowieka. „Bóg zatem wciela się w swoją własną, żywą ikonę – nie jest cudzoziemcem na ludzkiej ziemi, człowiek jest ludzkim obliczem Boga”²⁸. Problem obrazu jest jednym z głównych zagadnień związanych ze stworzeniem człowieka i z Wcieleniem Słowa. U Ojców Kościoła istniał pogląd, że pierwotne podobieństwo do Boga zostało dopełnione przez wcielenie Syna Bożego, który jest obrazem Boga i odbiciem Jego istoty (Hbr 1,3)²⁹.

Paul Evdokimov, analizując naukę Ojców na temat „obrazu” Bożego, stwierdza, że jest ona bardzo zróżnicowana i niezwykle bogata. Mówi on, że należy odrzucić wszelką substancjalną koncepcję obrazu.

Nie jest on bowiem w nas zdeponowany, niby jakaś część naszej istoty, lecz całość bytu ludzkiego jest stworzona, wyrzeźbiona na „obraz”. Pierwszą właściwością owej struktury obrazowej jest życie duchowe. (...) Każda władza duchowa człowieka odbija pewien aspekt obrazu, lecz istotowo biorąc, na obraz Boży stworzone jest całe człowieczeństwo, ześrodkowane wokół tego co duchowe, powołane do tego, by przekraczając siebie przeniknęło w niezmierzony ocean boskości i w nim znalazło ukojenie swojej tęsknoty. Tu znajduje swój wyraz napięcie, z jakim obraz-kopia dąży do zjednoczenia z oryginałem, odbitka – do utożsamienia się z pierwowzorem. Za pośrednictwem obrazu – powiada św. Makary z Egiptu – Prawda pociąga ku sobie człowieka, by postępował jej śladem³⁰.

Również wielu współczesnych teologów uważa, że „obraz Boga” w człowieku ma dość wyraźnie określone granice. Chodzi w nim raczej o podobieństwo władzy, jaką ma Bóg nad wszystkimi stworzeniami, nad światem roślin i zwierząt, i którą człowiek z woli Boga otrzymał. Obraz Boga nie dotyczyłby już raczej spraw związanych z samą wspólnotą dwojga ludzi i ze zrodzeniem potomstwa jako celem tej wspólnoty. Wydaje się im, że nieuzasadnione i zbyt odległe jest odwołanie się do analogii wspólnoty trzech Osób Boskich oraz do Osoby Ducha Świętego jako owocu rodzicielskiej miłości Ojca do Syna³¹.

Sobór Watykański II przypomniał i odnowił naukę Kościoła o rodzinie i o człowieku, który jest obrazem Boga. Zazwyczaj w nauce Soboru o człowieku stworzonym na obraz Boży podkreśla się godność człowieka, równość wszystkich ludzi oraz zdolność miłowania Boga³². Najważniejsze wypowiedzi zostały

²⁸ P. Evdokimov, *Kobieta i zbawienie świata*, Poznań 1991, s. 67-68.

²⁹ J.D. Szczurek, *Człowiek jako imago Dei...*, s. 232.

³⁰ P. Evdokimov, *Kobieta i zbawienie świata...*, s. 72-73.

³¹ K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981, s. 8.

³² J.D. Szczurek, *Człowiek jako imago Dei...*, s. 234.

zawarte w Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele. W numerze 12 KDK Sobór odpowiada na pytanie: Kim jest człowiek?

Pismo św. uczy bowiem, że człowiek został stworzony „na obraz Boży”, zdolny do poznania i miłowania swego Stwórcy, ustanowiony przez Niego panem wszystkich stworzeń ziemskich, aby rządził i posługiwał się nim, dając chwałę Bogu. (...) Lecz Bóg nie stworzył człowieka samotnym: gdyż od początku „mężczyznę i niewiastę stworzył ich” (Rdz 1,27); a zespolenie ich stanowi pierwszą formę wspólnoty osób³³.

Nieco dalej, komentując krótko fragment Ewangelii Jana (J 17,21-22), Ojcowie soborowi tak piszą:

To podobieństwo [do Osób Boskich] ukazuje, że człowiek będąc jednym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego (KDK 24).

Wydaje się, że ten bezinteresowny dar z siebie najpełniej, na co dzień jest realizowany we wspólnocie rodzinnej.

Ojcowie soborowi nie poświęcili rodzinie odrębnego dokumentu, ale jeden z rozdziałów KDK wyraża poparcie należne godności małżeństwa i rodziny. Swoją bogatą w treści wypowiedź na ten temat Ojcowie soborowi kończą takimi znamienymi słowami:

W końcu sami małżonkowie, stworzeni na obraz Boga żywego i umieszczeni w prawdziwym porządku osobowym, niech będą zespoleni jednakim uczuciem, podobną myślą i wspólną świętością, żeby idąc za Chrystusem, zasadą życia, stawali się przez radości i ofiary swego powołania, przez wierną swoją miłość świadkami owego misterium miłości, które Pan objawił światu swą śmiercią i zmartwychwstaniem (KDK 52).

Katechizm Kościoła Katolickiego (KKK) w sposób zwięzły, ale piękny przypomina naukę o stworzeniu człowieka na obraz Boży. Dzięki temu, że człowiek jest stworzony na „obraz Boży” posiada on godność osoby. Jest on zdolny poznawać, posiadać i dawać siebie w sposób wolny. Może też wchodzić w komunie z innymi osobami i jest on wezwany dzięki łasce do zawarcia przymierza ze swoim Stworzycielem, ofiarując Mu odpowiedź wiary i miłości, której nikt nie może dać za niego (KKK 357). Człowiek stworzony na obraz Boży jest bytem cielesnym i duchowym. Cały człowiek jest chciany przez Boga (KKK 362). Również ciało uczestniczy w godności bycia „obrazem Boga”, ponieważ jest ożywione przez duszę duchową (KKK 364).

Katechizm przypomina, że Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę, i że oboje posiadają jednakową godność „obrazu Bożego” (KKK 369). Niemniej Bóg nie jest podobny do człowieka. Nie jest On ani mężczyzną, ani niewiastą. Bóg jest czystym duchem, w którym nie ma miejsca na różnicę płci.

³³ J.D. Szczurek, *Człowiek jako imago Dei...*, s. 234.

Ale „doskonałości” mężczyzny i kobiety ukazują coś z nieskończonej doskonałości Boga, który jest i matką (Iz 49,14-15; Ps 131), i ojcem, i oblubieńcem (Oz 11,1-4) (KKK 370).

Kobieta i mężczyzna są stworzeni dla siebie wzajemnie. Bóg ich stworzył, aby stanowili komunie osób, w której będą dla siebie „pomocą”, ponieważ są równi jako osoby i komplementarni w swojej męskości i kobiecości. Zjednoczeni w małżeństwie mają zdolność przekazywania życia, a przez to współpracują w dziele stworzenia (KKK 372). Posiadają też odpowiedzialność wobec Boga w panowaniu nad światem (KKK 373).

Na innym miejscu, omawiając problematykę małżeństwa, Katechizm mówi, że człowiek został stworzony na obraz Boga, który jest Miłością. Wzajemna miłość mężczyzny i kobiety staje się obrazem absolutnej i doskonałej miłości, którą Bóg kocha człowieka. Przeznaczeniem tej pobłogosławionej przez Boga miłości jest być płodną w strzeżeniu, ochronie i przekazywaniu życia (Rdz 1,28) (KKK 1604).

Nauka papieża Jana Pawła II o obrazie i podobieństwie do Boga zapisanym w małżeństwie i rodzinie

Na tle tradycyjnej nauki o człowieku jako „obrazie Bożym” nauczanie papieża Jana Pawła II jest odważne. Wyrasta ono z jego własnych wcześniejszych doświadczeń związanych z duszpasterstwem rodzin. Opiera się ono na nauczaniu Soboru Watykańskiego II i jest konsekwentnym rozwinięciem całego dorobku posoborowego w tej dziedzinie³⁴. Oczywiście papież Jan Paweł II kontynuuje tradycyjne nauczanie Kościoła o człowieku stworzonym na obraz Boży jako istoty rozumnej i wolnej oraz posiada charakter trynitarny i chrystologiczny³⁵. Nauczanie o stworzeniu człowieka na obraz Boży jest ważnym elementem pełnej prawdy o osobie ludzkiej.

Jeszcze jako Karol Wojtyła pisał, analizując numer 24 Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele, że podobieństwo do Boga istnieje także

z racji odniesienia, czyli relacji, która łączy osoby. (...) Człowiek jest podobny do Boga nie tylko z racji swej duchowej natury, bytując jako osoba, ale także z racji właściwego sobie uzdolnienia do wspólnoty z innymi osobami³⁶.

Tę więc między osobami K. Wojtyła określał jako „komunio” (*communio*), czyli rzeczywistość jeszcze głębszą od „wspólnoty”. W „komunii” osoby bytujące

³⁴ J. Giec, *Człowiek obrazem Boga w nauczaniu Jana Pawła II. Wstęp do antropologii Jana Pawła II*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2 (2004).

³⁵ J.D. Szczurek, *Człowiek jako imago Dei...*

³⁶ K. Wojtyła, *Rodzina jako „communio personarum”...*, s. 350.

i działające we wzajemnym do siebie odniesieniu przez to działanie i bytowanie wzajemnie siebie jako osoby potwierdzają i afirmują³⁷. To pojęcie „komunii”, które powstaje przez bezinteresowny dar z siebie, K. Wojtyła odnosił bezpośrednio do małżeństwa i rodziny. Małżeństwo jako komunია osób (*communio personarum*) posiada walor „podobieństwa do Boga”.

Swoją koncepcję na temat małżeństwa kardynał Wojtyła kontynuował jako papież w swoich katechezach i w Adhortacji Apostolskiej *Familiaris consortio*. Katechezy o małżeństwie Jan Paweł II rozpoczyna wnikliwą analizą pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju, analizując dokładnie dwa opisy stworzenia człowieka. Łączy on ideę człowieka jako „obrazu Bożego”, który jest stworzony jako mężczyzna i kobieta (tradycja kapłańska), z ideą wzajemnego dopełnienia się mężczyzny i kobiety do „pełni człowieczeństwa” przez „komunię osób” (tradycja jahwistyczna). Papież wyróżnia dwie formy realizowania się obrazu Bożego w człowieku: przez człowieczeństwo jako takie oraz przez komunię osób, którą jest związek mężczyzny i kobiety. Tak pisze Jan Paweł II:

Obrazem i podobieństwem Boga stał się człowiek nie tylko przez samo człowieczeństwo, ale także przez komunię osób, którą stanowią od początku mężczyzna i kobieta³⁸.

Jan Paweł II kładzie akcent na to drugie rozumienie „obrazu Bożego” jako komunii osób. Stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga jest także podstawą personalizmu chrześcijańskiego oraz do stwierdzenia godności i pełnej równości pomiędzy mężczyzną i kobietą, którzy powołani są do wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej³⁹.

W podobieństwie do Boga uczestniczy również i ciało, ponieważ

Człowiek, którego Bóg stworzył „mężczyzną i niewiastą”, jest obrazem Bożym wyrażonym w ciele „od początku”, przy czym mężczyzna i kobieta stanowią jakby dwa różne sposoby „bycia ciałem” w jedności tego obrazu⁴⁰.

To ciało pełni niezastąpioną rolę w tworzeniu komunii osób, która odzwierciedla komunię Osób Boskich. Ciało pomaga odnaleźć się we wspólnocie osób. Ciało staje się momentem konstytutywnym komunii mężczyzny i kobiety w małżeństwie przez cielesne zjednoczenie małżonków. Dzięki temu małżonkowie „komunikują” na gruncie komunii osób, w której poprzez swoją

³⁷ K. Wojtyła, *Rodzina jako „communio personarum”...*, s. 353.

³⁸ Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich...*, s. 39.

³⁹ E. Ozorowski, *Maryjny rys godności kobiety jako matki w nauce Jana Pawła II*, „Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej” 9 (2000), nr 2.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich...*, s. 55.

kobiecość i męskość stają się darem dla siebie⁴¹. Zjednoczenie cielesne pary małżeńskiej jest wpisane w strukturę obrazu Boga w człowieku i posiada głęboki wymiar etyczny i teologiczny, jak o tym świadczy św. Paweł w Liście do Efezjan (5,29-32), odwołując się do tradycji Proroków (Ozeasza, Izajasza i Ezechiela). Jedność przez ciało wskazuje jednak nie tylko na samo „ciało”, ale na „wcieloną” komunę osób. Papież uważa, że człowieczeństwo ukonstytuowane jako komunizm osób stanowi istotną warstwę opisu stworzenia człowieka, ważniejszą od somatycznej struktury człowieka jako mężczyzny i kobiety⁴².

Prawdę, że małżeństwo pełni funkcję „obrazu Boga” papież Jan Paweł II wyraził również w Adhortacji Apostolskiej *Familiaris consortio*. Spotykamy tu stwierdzenie, że człowiek jest stworzony na obraz Boga, który jest miłością i osobową komuną miłości. Człowiek ma wpisane w swym człowieczeństwie powołanie, czyli zdolność i odpowiedzialność, i miłość, i wspólnotę. To podstawowe powołanie do miłości obrazującej miłość Boga jest realizowane na dwa sposoby: przez małżeństwo i dziewictwo. Małżeństwo jest konkretnym wypełnieniem najgłębszej prawdy o człowieku i o jego istnieniu na „obraz Boży”⁴³.

W swoim Liście skierowanym do rodzin Jan Paweł II w prostych słowach i wyraźnie pisze, że tylko człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże i to jest podstawą rodziny ludzkiej, jako wspólnoty osób. Żadna z istot żyjących na ziemi poza człowiekiem nie została stworzona na podobieństwo Boga. Obraz Boży w człowieku uwidacznia się przede wszystkim w procesie przechodzenia na świat człowieka.

Ludzkie rodzicielstwo jest *biologicznie podobne* do prokreacji innych istot żyjących w przyrodzie, ale istotowo jest *podobne* – ono jedno – *do Boga samego*. Takie właśnie rodzicielstwo stoi u podstaw rodziny jako ludzkiej wspólnoty życia: jako wspólnoty osób zjednoczonych w miłości (*communio personarum*). (...) Boskie „My” jest przedwiecznym prawzorem dla ludzkiego „my” – tego przede wszystkim, jakie mają stanowić mężczyzna i kobieta stworzeni na obraz i podobieństwo Boga samego⁴⁴.

Temat małżeństwa jako „obrazu Boga” przewija się przez cały List. Gdy pisze o przymierzu małżeńskim, Jan Paweł II przypomina, aby rodzice

od początku mieli serca i myśli zwrócone w stronę Boga; w stronę Tego, od którego pochodzi wszelkie rodzicielstwo, *ażby ich ludzkie rodzicielstwo stawalo się za każdym razem źródłem odnowienia miłości*⁴⁵.

⁴¹ Ibidem, s. 54.

⁴² Ibidem, s. 42.

⁴³ Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris consortio*, Watykan 1981, 11.

⁴⁴ GS 6.

⁴⁵ GS 7.

Tożsamością osoby ludzkiej jest zdolność do życia w prawdzie i miłości. W małżeństwie mężczyzna i kobieta tworzą komunię cielesno-duchową opartą na prawdzie i miłości, powinni stanowić „jedno ciało” w prawdzie i miłości. Wówczas to zjednoczenie posiada dojrzałość właściwą ludzkim osobom – stworzonym na obraz i podobieństwo Boga⁴⁶. Prawda o stworzeniu człowieka na obraz Boży przypomina, że relacje łączące członków rodziny powinny być oparte na budowaniu jedności, która odwzorowuje jedność Trójcy Świętej⁴⁷. Taki sposób rozumowania prowadzi do powstania spójnej odpowiedzi na dylematy współczesnego człowieka, szczególnie w zakresie życia małżeńskiego i rodzinnego⁴⁸.

Jedność małżeńska nie zamyka się w sobie, ale jest ukierunkowana na przekazywanie życia. Przez to małżonkowie współpracują ze Stwórcą. Stają się współpracownikami Stwórcy. „Współpracować ze Stwórcą w powołaniu do życia nowych istot ludzkich, to znaczy przyczynić się do przekazania obrazu i podobieństwa Boga, którym staje się każdy «narodzony z niewiasty»”⁴⁹. W ludzkim rodzicielstwie jest obecny sam Bóg. „Gdy z małżeńskiej jedności dwojga rodzi się nowy człowiek, to przynosi on ze sobą na świat szczególnie obraz i podobieństwo Boga samego: *w biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby*”⁵⁰. Przekazując życie, dając życie nowemu człowiekowi, rodzice przekazują mu obraz Boży, który noszą w sobie. Rodzice, przyjmując do swego grona własne dziecko, przyjmują Boży dar, Boży obraz. W tym momencie rodzice są wezwani, by ofiarować i przedstawić ten Boży obraz, swoje dziecko swoim najbliższym i całemu społeczeństwu.

Człowiek stworzony „na obraz i podobieństwo Boga” nie może siebie zrealizować ani odnaleźć inaczej, jak przez bezinteresowny dar z siebie. „To miłość sprawia, że człowiek urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie”⁵¹. Miłość jest daniem i przyjmowaniem daru”⁵². Dzieje „pięknej miłości” rozpoczynają się z pierwszą parą ludzką, stworzoną na obraz Boży. Pomimo grzechu pierworodnego człowiek nie stracił całkowicie zdolności do „pięknego miłowania”⁵³. Takie pojęcie człowieka jako osoby i „komunii osób” w rodzinie jest

⁴⁶ GS 9.

⁴⁷ P. Bortkiewicz, *Miłość otwarta na Miłość. Misterium ciała ludzkiego jako język osoby*, „Więź” 8-9 (2004); P. Błasiak, *Święta Rodzina...*

⁴⁸ J. Giec, *Człowiek obrazem Boga...*, s. 65.

⁴⁹ GS 8.

⁵⁰ GS 9.

⁵¹ M. Rybka, *Kształtem jest miłość. Obraz miłości w tekstach Jana Pawła II*, Poznań 2014.

⁵² GS 11.

⁵³ GS 20.

podstawą budowania cywilizacji miłości. „Jeżeli prawda o wolności, o komunii osób w małżeństwie i rodzinie odzyska swój blask, wówczas cywilizacja miłości może się urzeczywistniać i można będzie skutecznie mówić – wraz z Soborem – o «popieraniu godności małżeństwa i rodziny»”⁵⁴.

Cywilizacja miłości i Boży obraz w człowieku są narażone na zniszczenie. Jan Paweł II wskazuje na liczne zagrożenia czyhające na rodzinę ze strony „antycywilizacji”, cechującej się utylitaryzmem. Jest to cywilizacja „rzeczy” a nie osób; cywilizacja użycia. Niszczy ona prawdziwą miłość i wolność człowieka, który staje się niewolnikiem własnej słabości⁵⁵. Innym zagrożeniem jest indywidualizm, bazujący na egoizmie i wolności bez odpowiedzialności⁵⁶. Propaguje on „wolną miłość” i dąży do doraźnego zaspokojenia swoich przyjemności⁵⁷. Rodzinie zagraża również nowy manicheizm i racjonalizm, usuwający wszelką tajemnicę z życia małżeńskiego⁵⁸. Papież wskazuje na środki masowego przekazu, które przekazują fałszywe informacje, „zakłamując prawdę o człowieku”⁵⁹. Wszystko po to, by zniszczyć „obraz Boga” zawarty w rodzinie. Wszelkimi środkami próbuje się zniszczyć małżeństwo i rodzinę po to, by obraz Boży nie jaśniał na ziemi blaskiem prawdy i miłości. Idąc za diabelskim podszeptem uderza się w rodzinę, ale celuje się w Boga, którego nic zniszczyć nie może. W jednym z ostatnich przemówień Jan Paweł II apelował, aby rok poświęcony rodzinie nie stał się rokiem niszczenia rodziny, rokiem przeciw rodzinie.

Zakończenie

Człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Zagadnienie to ma swoją długą historię teologiczną, zakorzenioną w Biblii. Stanowi to o szczególnej osobowej godności człowieka, jako istoty wolnej i rozumnej, obdarzonej nieśmiertelną duszą. Problemem koncepcji o człowieku stworzonym na obraz Boży jest to, że posiada ona wymiar nie tylko indywidualny, ale również wspólnotowy. To rodzina jako wspólnota osób jest obrazem Boga. Ten sposób rozumienia tego tematu prezentował papież Jan Paweł II. Odnajdujemy ten wątek także w Liście do Rodzin (*Gratissimam sane*, 1994). List ten jest rodzajem zaproszenia do odnowy naszych własnych rodzin. Jest wezwaniem do refleksji nad rodziną, która jest przede wszystkim „obrazem Boga”. Jako „komunia

⁵⁴ GS 13.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ J. Giec, *Człowiek obrazem Boga...*, s. 64.

⁵⁷ GS 14.

⁵⁸ GS 19.

⁵⁹ GS 20.

osób” posiada ona zdolność reprezentowania na ziemi miłości samego Boga. List ten jest też wezwaniem, aby dostrzec liczne niebezpieczeństwa czyhające na rodzinę, a szczególnie na to, co stanowi istotę „obrazu Bożego”: miłość i rodzicielstwo, zdolność i dar przekazywania życia. Jan Paweł II przypomina, abyśmy przez Chrystusa modlili się do Boga Ojca, „od którego pochodzi każde rodzicielstwo i każda ludzka rodzina” (Ef 3,14-15), abyśmy nie ulegli pokusie „ojca kłamstwa”⁶⁰.

Słowa kluczowe: stworzenie człowieka, obraz Boży w człowieku, rodzina obrazem Boga, Jan Paweł II.

Bibliografia:

1. Bailey D.S., *Mann und Frau im christlichen Denken*, Stuttgart 1963.
2. Błasiak P., *Święta Rodzina – Żywa Ikona Trójcy Świętej*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 25 (2018), s. 69-82.
3. Bortkiewicz P., *Miłość otwarta na Miłość. Misterium ciała ludzkiego jako język osoby*, „Więź” 8-9 (2004), s. 9-18.
4. Bukalski S., *Związek obrazu Boga z obrazem ojca: psychologiczne uwarunkowania*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1 (2009), s. 57-78.
5. Cantalamessa R., *Nasze życie poddane Chrystusowi*, Kraków 1995.
6. Evdokimov P., *Kobieta i zbawienie świata*, Poznań 1991.
7. Filipiak M., *Biblia o człowieku*, Lublin 1979.
8. Friedman M., *Tradycja rodzinna w judaizmie*, „Collectanea Theologica” 66 (1966), nr 2, s. 39-48.
9. Frielingsdorf K., *Demoniczne obrazy Boga. Nieprawdziwe wyobrażenia Boga, ich powstawanie, rozpoznawanie i przezwyciężanie*, Kraków 1997.
10. Giec J., *Człowiek obrazem Boga w nauczaniu Jana Pawła II. Wstęp do antropologii Jana Pawła II*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2 (2004), s. 55-72.
11. Grześkowiak J., *Misterium małżeństwa*, Poznań 1993.
12. Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris consortio*, Watykan 1981.
13. Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, Watykan 1986.
14. Jan Paweł II, *List do rodzin. Gratissimam sane*, Watykan 1994.
15. Kaplan A., *Création céleste. Guide du mariage juif*, New York – Jerusalem 1983.
16. Kudasiewicz J., *Pieśń nad pieśniami w interpretacji Jana Pawła II i Benedykta XVI*, [w:] *Verbum Caro Factum Est. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Tomasza Jelonka w 70. rocznicę urodzin*, red. R. Bogacz, W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 330-342.
17. Kunka S., *Mężczyzna i kobieta obrazem Boga. Płeć a obraz Boży w człowieku*, „Teologia w Polsce” 7, 2 (2013), s. 101-113.
18. Łabuda P., *Paweł jako „Starotestamentalny Ojciec”*, [w:] *Aksjologiczne wymiary wychowania. Współczesne szanse i zagrożenia*, red. J. Siewiora, Tarnów 2012, s. 109-124.

⁶⁰ GS 23.

19. Łabuda P., *Paweł jako ojciec i Bóg jako „Abba Ojciec”*, „Verbum Vitae” 20(2011), s. 171-190.
20. Ozorowski E., *Maryjny rys godności kobiety jako matki w nauce Jana Pawła II*, „Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej” 9 (2000), nr 2, s. 83-100.
21. Romaniuk K., *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981.
22. Ronen S., *Koncepcja człowieka w judaizmie*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 18 (2009), nr 3, s. 139-155.
23. Rybka M., *Kształtem jest miłość. Obraz miłości w tekstach Jana Pawła II*, Poznań 2014.
24. Sroka Ł. T., *Judaizm wobec rodziny. Spojrzenie historyczno-religioznawcze*, [w:] *Człowiek w teatrze świata. Studia o historii i kulturze dedykowane Profesorowi Stanisławowi Grzybowskiemu z okazji osiemdziesiątych urodzin*, red. B. Popiołek, Kraków 2010, s. 69-77.
25. Szczurek J.D., *Człowiek jako imago Dei w teologii i nauczaniu Jana Pawła II*, „Polonia Sacra” 9 (2005), nr 17, s. 227-246.
26. Tresmontant C., *Essai sur la pensée hébraïque*, Paris 1962.
27. Unterman A., *Żydzi. Wiara i życie*, Łódź 1989.
28. Wojtyła K., *Rodzicielstwo a „communio personarum”*, „Ateneum Kapłańskie” 67, 83 (1975), s. 17-31;
29. Wojtyła K., *Rodzina jako „communio personarum”. Próba interpretacji teologicznej*, „Ateneum Kapłańskie” 66, 83 (1974), s. 347-361.